

USA przekazano materiały kompromitujące Poroszenkę

4 grudnia 2016

Deputowany Rady Najwyższej Ukrainy Aleksander Oniszczenko oświadczył, że przekazał przedstawicielom Stanów Zjednoczonych dokumenty potwierdzające korupcję prezydenta Ukrainy Petro Poroszenki, pisze portal „Strana”. Według słów Oniszczenko nagrywał on rozmowy z Poroszenką na dyktafon ukryty w zegarku.



Deputowany podkreślił, że przedstawiciele administracji prezydenta „bardzo ściśle współpracowali z rynkiem medialnym”, aby zminimalizować skutki publikacji. „Gdzieś działali za pomocą pieniędzy, gdzie indziej za pomocą próśb i przez pośredników. Najciekawsze informacje trzymam na później” – powiedział Oniszczenko.

Według danych portalu, w ciągu ostatnich lat Oniszczenko był jednym z kluczowych pośredników pomiędzy prezydentem a salą parlamentarną, „dokupując” w Radzie brakujące głosy w celu przepchnięcia potrzebnych Poroszence decyzji. „Ogólnie rzecz biorąc w Radzie sprzedaje swoje głosy około 70 deputowanych. W ważnych głosowaniach ich głosy kosztują od 20 do 100 dolarów w zależności od samego deputowanego” – wyjaśnił Oniszczenko.

Według Oniszczenko, pieniądze zwykle przekazywano szefowi frakcji, który dzielił je według własnego uznania. „Z deputowanymi indywidualnymi trzeba było się spotykać i porozumiewać oddzielnie” – dodał.

Samego Oniszczenkę na Ukrainie oskarża się o defraudację majątku państwa w wyjątkowo dużym rozmiarze w ramach tzw. „sprawy gazowej”. Rada Najwyższa już zgodziła się na jego areszt i zatrzymanie, jednak Oniszczenko zdążył uciec z państwa w przededniu głosowania w parlamencie. Ukraina zwróciła się do Interpolu z prośbą o rozesłanie za zbiegłym posłem listu gończego.

Ponadto, SBU rozpoczęła przeciwko Oniszczenko sprawę o zdradę państwową, podejrzewany jest on o przygotowywanie destabilizacji na Ukrainie. SBU poinformowała również, że Oniszczenko jakoby otrzymał rosyjski paszport i szykuje „atak informacyjny na Ukrainę”.

Zdjęcie: [Global Panorama](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com